

SŁOWO

WILNO, Piątek 10 marca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 225.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przelewem pocztowym 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 2259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekonisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stro nie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie u-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- KRANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KŁECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- WOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- NESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kewkit.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SEŁONIN — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WOŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Aleksander Dejbner przemówił...

Niezdrowe opary, które wciąż unoszą się nad nieszczęśliwą akcją obrządku wschodniego w Polsce, wytwarzają ciężką atmosferę.

Do rozpacz może doprowadzić świadomość tego, jak chętnie korzystają z wielkiej idei elementy najgorsze, najbrudniejsze, którym zależy, jeżeli nie na całkowitej rehabilitacji, to przynajmniej na jej pozorach, ułatwiających dalszą sprytną grę.

Te elementy — nieznoszące hałaśliwego, dokuczliwego, wciąż się wysuwającego, dozorującego wszystkich i wprowadzającego zamęt.

Natomiast element czysty, szlachetny, ideowy odznacza się wyjątkowym spokojem i łagodną tolerancją, — od rzeczywistości gotów jest uciec i nie myśleć o niej, byle może pogodnie tworzyć w wyobraźni jasne obrazy przyszłości.

W tych warunkach sytuacja prasy jest niezmiernie trudna. Zwykle sumie nie obojętnie nakazuje piętowanie wszystkich przekroczeń, szkodzących idei, oraz odważne wykazywanie błędów, popełnianych nieświadomie, — ale głos taki przeraża jednych, denerwuje innych. Chodzi przecież o spokój, o stały spokój. Jeżeli coś jest tak, jak być powinno, to jakoś to zczasem się unormuje, jakoś się zmieni na lepsze...

Mamy czas, — poczekamy.

Element jednak najgorszy wciąż daje znać o sobie w sposób zuchwały...

Przykuwa powszechną uwagę...

Jakże wymowne są pod tym względem ostatnie nasze doświadczenia! Umieściliśmy szereg artykułów, wysuwających pozytywne tezy. Zdałoby się mogło że ktoś znacznie popierał te tezy, ktoś by gdzie je zwalczał... Gdzież tam! Doczekaliśmy się tylko dwóch sprostowań.

Pierwsze, znane naszym czytelnikom, nadesłał przeor klasztoru Benedyktynów w Amay, stwierdzając, iż podaliśmy wiadomości, nie odpowiadające prawdzie. Zadnych komentarzy do takiego oświadczenia, żadnego ułatwienia nam przysłał nam się do być może naprawdę popełnionych nieświadomie nieścisłości. Niestety, jednak, fakt przejścia na prawosławie kilku Benedyktynów obrządku wschodniego jest faktem niewątpliwym.

Rozumiemy dobrze intencje, które mi się kierował czcigodny przeor Benedyktynów, a jednak uważamy, że o pewnych najboleśniejszych nawet rzeczach należy mówić po męsku: otwarcie i śmiało. Chodzi przecież o wyrobienie wśród szerszych mas jasnego poglądu na całokształt zjawisk, związanych z akcją unijną. Potrzebni są ludzie silni, — tych zaś trzeba szukać wśród świadomych swych dróg.

Drugie sprostowanie, noszące cechy sensacji, nadesłał do nas ponury bohater ostatnich dni, sam p. Aleksander Dejbner. List jego jest na tyle ciekawym dokumentem naszych czasów, iż zasługuje na podanie do publicznej wiadomości in extenso.

Brzmi on w sposób następujący:

Berlin - Mahlsdorf, Rachsdorferstr. 16 dnia 7 marca 1933. w Wilnie.

Redakcji „Słowa” w Wilnie.

Od pewnego czasu rozszerzają przeciwko mnie ze strony nieznanego fałszywej wiadomości, które zaczepiają moją osobę. Ze względu na prawdę i dla rehabilitacji mojej ciąży domagam się ogłoszenia następującego oświadczenia w najbliższym numerze Pańskiej gazety, a to bez jakiegokolwiek parentyzy i bez opuszczenia i tym samym drukiem i na tym samym miejscu, na którym nieprawdliwe twierdzenia były umieszczone:

Na podstawie ustawy Rzeczypospolitej Polskiej o prasie proszę ogłosić następujące punkty, jako sprostowanie w Pańskiej gazecie (1):

1. Nie jestem ani byłem nigdy sekretarzem Komisji Papieskiej Pro Russia, ani któregośkolwiek z księży Biskupów, chociaż z księdzem Biskupem d'Herbigny wspólnie pracowałem;
2. Nie wzięłem i nie ukradłem żadnych dokumentów;
3. Nigdy nie dostarczałem dokumentów władzom sowieckim;
4. Nie jestem, ani nigdy nie byłem agentem GPU.
5. Nie byłem powodem nowych aresztowań księży w Rosji;
6. Nie jestem wcale ożeniony, więc także nie z komunizmami.

Jeżeliby Panowie nie zechcieli przyjąć powyższego sprostowania nieprawdziwych wiadomości o mojej osobie w Pańskiej gazecie (1), będę zmuszony zanieść skargę do sądu.

(—) Alexandre Dejbner, Ksiądz rzymsko katolicki wschodniego obrządku.

P. S. Będzie Panom łatwiej powińności swojej zadość uczynić przez ogłoszenie powyższego sprostowania, iż sam Rząd Polski uznał, iż to całkiem wykłuzone, że ja dokumenty Komisji Papieskiej ukradłem albo GPU służę.

List pisany na maszynie, po polsku. — ostatnie zdanie, od słów: „całkiem wykłuzone” pisane odręcznie. List ma stempel poczty w Berlinie.

A teraz, co do sprostowania.

Nie przekonało ono nas o niewinności „księdza rzymsko-katolickiego wschodniego obrządku”. Dziwi nas niezmienne już to zestawienie dwu obrządków przy jednej godności. A i sama godność księdza budzi wątpliwości.

Dwaj prowincjałowie O. O. Jezuitów w Polsce w swej stynnej obronie A. Dejbnera pisali m. in.:

„Kilka tygodni temu zrzucił suknię kapłańską i wyjechał bynajmniej nie do Rosji, lecz do Berlina, gdzie dotąd przebywał”. Ojcowie Jezuiti dobrze wiedzieli, gdzie wyjechał współautor dzieła p. t. „Evêques russes en exil”, — czyżby nie wiedzieli, że on nietylko nie zrzucił sukni kapłańskiej, lecz stał się nawet kapłanem rzymsko-katolickim?..

Sprostowania, dotyczące własnej osoby, nie poparte mocniejszymi argumentami, nie są zbyt przekonujące, chociaż by się i powoływało na bliżej nikomu nieznaną oświadczenie rządu polskiego w tej sprawie.

Nie obojędzą nas i życie prywatne osobliwego kapłana dwu obrządków: czy ma on damę serca i jakie przekonania ma ta niewiasta, jest to rzecz dla nas całkiem obojętna.

Natomiast nie jest obojętne cenne stwierdzenie współpracy z arcybiskupem d'Herbigny. Prezes Komisji Pro Russia odżegnywa się, jak może, od tej współpracy, co niebardzo dotychczas mu się udawało, — teraz zaś po publicznie oświadczeniu p. A. Dejbnera, sytuacja stanie się tem bardziej kłopotliwa.

O tej ściślejszej współpracy arcybiskupa d'Herbigny i A. Dejbnera w swoim czasie pisaliśmy tak:

„Opracowanie pokąźnego tomu razem z drukim mogło trwać około roku i wymagało stałego obcowania współautorów; gdyby więc Dejbner nie był szpiegiem, lecz tylko niegodnym kapłanem i marnym człowiekiem, — i wów czas byłby powód do wielkiego niepokoju”...

O to nam przedewszystkiem chodziło i chodzi!

Niech p. Dejbner uważa siebie za kapłana katolickiego wszystkich obrządków, jakie tylko istnieją, — na szacunek on nie zasługuje!

Czy jednak jest szpiegiem? Nie jesteśmy urzędem śledczym, aby przeprowadzać dochodzenia i ustalać kwalifikacje polityczne poszczególnych podejrzanych jednostek, — ale nie kryjemy się z tem, że wszelkie pozory przemawiają za tem, że ten egzotyczny kapłan z bolszewikami miał i ma stałą łączność!..

Może to nasze oświadczenie, — „za czepiające część osobistą” pana Dejbnera, sprawi, że naprawdę zechce on pociągnąć nas do odpowiedzialności sądowej.

Bylibyśmy z tego szczerze zadowoleni.

W. Charkiewicz.

Polemika niemiecko-francuska

w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej

GENEWA PAT. — Komisja główna konferencji rozbrojeniowej przystąpiła dziś do dyskusji nad kwestją materiału wojennego.

Delegat Niemiec Nadolny raz jeszcze domagał się daleko idących redukcji materiału wojennego, bez uzależnienia ich od nowych gwarancji bezpieczeństwa, przyczem oświadczył, że celem konferencji nie jest wskazanie nowych gwarancji bezpieczeństwa przeciw państwom rozbrojonym. Jak wiadomo, projekty, do tyżące bezpieczeństwa, skierowane są przeciw ewentualnemu napastnikowi, — kimkolwiek on będzie, ale delegat niemiecki uważa, że układ przeciw ewentualnemu napastnikowi jest automatycznie układem przeciw Niemcom.

Nadolnemu odpowiedział delegat francuski Massigli, oświadczaając, że delegacja francuska obecnie nie może wypowiedzieć się nad jakie redukcje i ograniczenia materiału wojennego gotowa jest zgodzić się, gdyż uzależnia to od definitywnych decyzji, dotyczących wzajemnej pomocy i ujednostajnienia typu armii europejskich.

Wprawdzie głosowanie nad zasadą wzajemnej pomocy wykazało, że naczelna idea planu francuskiego napotyka na zdecydowaną opozycję kilku rządów, bez których opracowanie programu wzajemnej pomocy jest niemożliwe, to jednak delegacja francuska nie traci nadziei, że gdy opracowany będzie projekt paktu wzajemnej pomocy, delegacje dotąd przeciwnie zważają się nad odrzuceniem paktu, gdyż pociągnęłyby to za sobą fiasco szerszego programu uzbrojenia.

Delegata francuskiego poparł reprezentant Jugostawji.

W dalszej dyskusji zabrał głos delegat polski gen. Burhardt - Bukacki, oświadczywszy na wstępie, że delegacja polska ustosunkuje się do całości problemu w dalszym stadium dyskusji, mitygował następnie propozycję polską, dotyczącą ograniczeń dla zapobieżenia postępowi techniki wojskowej. Delegat polski oświadczył, że konferencja nie spełniłaby swego zadania, gdyby pominięła kwestję techniki wojskowej. Ograniczenia kalibru armat, czy tonażu czołgów nie wystarczy dla uniemożliwienia postępu techniki. Świadczy o tem znany przykład, niemieckiego pancernika „Kiszczonkower”, dowodzący, że zdolni inżynierowie umięją obejść postanowienia rozbrojenia jakościowego. „Jeśli więc konferencja pragnie, by postępy nauki, z których ludzkość jest dumna, nie były wykorzystywane dla celów destrukcyjnych, musi powziąć uchwałę, dotyczącą dokładnej listy istniejących broni i ich cech charakterystycznych, zakazującą posiadania broni przekraczającej ustalone typy, jak również wydawania patentów na nowe wynalazki wojskowe. Lista powinna obejmować najbardziej udoskonalone modele, tak, aby państwa, nie posiadające dziś zmodyfikowanych zbrojeń, mogły się zrównać z państwami, które stoją na czele postępu techniki wojskowej, ale by dalszy wysiłek był niemożliwy. Na zakończenie delegat Polski stwierdził, że niewątpliwie wysuwa idee dość śmiałe, ale doniosłość celów usprawiedliwia te śmiałość.

Propozycje polskie, stanowiące logiczne uzupełnienie dawniejszych propozycji w dziedzinie rozbrojenia jakościowego, zostały poparte przez mówców przemawiających po delegację polską, mianowicie przez delegatów Hiszpanji i ZSSR.

TELEGRAMY

AUDJENCJE U PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA. PAT. — P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj po południu wojewodę łwowskiemu p. Belinę Przemysłowego. W dniu wczorajszym p. Prezydent przyjął nowomianowanego podsekretarza stanu w ministerstwie Opieki społecznej dra Duchę, a następnie prezydenta miasta Warszawy inż. Stomilskiego, który przybył, by zaprosić p. Prezydenta na uroczystość otwarcia filtrów, t. zw. pośpiesznych. Uroczystość ta odbędzie się 21 bm.

MIN. BECK WYJECHAŁ DO GENEWY

WARSZAWA (tel. wł.) — W dniu dzisiejszym minister Beck opuścił Warszawę, udając się na kolejną posiedzenie Rady Ligi Narodów do Genewy. Jak słychać, przed wyjazdem minister Beck przyjechał był w Belwederze, gdzie odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

AMBASADOROWIE PAŃSTW OBYCICH U PREMERA PRYSTORA

WARSZAWA (tel. wł.) — Wczoraj wieczorem premier Prystor podejmował obiad akredytowanych przy rządzie polskim ambasadorów państw obcych. Po obiedzie u państwa premiera, odbył się raunt, w którym wzięli udział członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego, oraz szeregu osobistości ze świata towarzyskiego.

ZGON GEN. ZOSIK-TESSARO

WARSZAWA (tel. wł.) — Z Przemysła donoszą, że zmarł tam dowódca O. K. Przemyski, gen. Zosik-Tessaro, b. dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza. General Tessoro zapadł był przed niedawnym czasem na zapalenie płuc i wskutek tej choroby zmarł.

AMBASADOR SKRZYŃSKI U OJCA SW.

RZYM. PAT. — Ojciec Święty przyjął na godzinnej audjencji ambasadora Skrzyńskiego.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE

WARSZAWA. PAT. — Według danych statystycznych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, ilość bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 4 marca 287.218, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 963 osoby.

MAC DONALD W PARYŻU

PARYŻ. PAT. — W dniu 9 bm. o g. 17.40 przybył do Paryża premier angielski Mac Donald i minister spraw zagranicznych Simon.

TITULESCU POWROCIŁ DO BUKARESTU

BUKARESZT. PAT. — Izba uchwałała szereg ustaw, mających na celu utrzymanie spokoju i porządku.

Dziś w nocy przybył do Bukaresztu z Genewy Titulescu i natychmiast odbył na radę z premierem Vajdą, zaś w godzinach porannych był przyjęty przez króla. Na posiedzeniu parlamentarnej komisji spraw zagranicznych wygłosił Titulescu przemowę, której oczekują z wielkiem zainteresowaniem.

BUKARESZT. PAT. — Kola poinformowane uważają za rzecz prawdopodobną rychłe zniesienie stanu wojennego, wprowadzonego w kilku miastach Rumunii w związku z zajściami komunistycznymi w połowie lutego. Zarządzenie to wydano po uchwaleniu przez Senat ustawy, wzmacniającej środki utrzymaniaładu i porządku.

918.334 BEZROBOTNYCH W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. PAT. — Według danych urzędowych, bezrobocie w Czechosłowacji z końcem lutego wynosiło 918.334 osoby, w porównaniu z 892.775 z końcem stycznia roku bieżącego.

Proces Gorgonowej

KRAKÓW. PAT. — W dniu 9 bm. na rozprawie przeciwko Ricie Gorgonowej od bywało się dalsze przesłuchiwanie Stasia Zaremby.

W dniu 10 bm. przesłuchiwanie będzie jeszcze Stas Zaremby, następnie zaś jego ojciec. Po południu odbędzie się badanie Stanisława Zaremby przez psychiatrów.

Giełda warszawska

WARSZAWA. PAT. — Giełda. DEWIZY: Belgja 124,90 — 125,21 — 124,59. Holandia 359,35 — 360,25 — 358,45. Londyn 30,95 — 30,97 — 31,11 — 30,81. Paryż 35,12 — 35,21 — 35,03. Praga 36,44 — 26,50 — 26,38. Szwajcaria 172,70 — 173,13 — 172,27. Berlin w obrotach prywatnych 211,25. — Tendencja niejednołitna.

PAPIERY PROC.: Pożyczka budowlana 42,75 — 41,00. Inwestycyjna 105 — 104. Komweryjnia 43,75 — 43,70. 5 proc. kolejowa 39,00. 6 proc. dolarowa 57,00. 4 pr. dolarowa 53,75 — 52,50. 7 proc. stabiliz. 56,50 — 56,75 — 55,88. 10 proc. kolejowa 104,50. 4 proc. L. Z. ziemskie 38,50. 8 pr. warszawskie 42,25 — 41,75 — 42,00. — Tendencja dla listów staławsza.

AKCJE: Bank Polski 76,50 — 75,50. Starachowice 9,85.

DOLAR w obrotach prywat. 8,70 — 8,80. RUBEL ZŁOTY: 4,90.

Oredzie Roosevelta do Kongresu

UCHWALENIE PROJEKTU USTAWY BANKOWEJ

WASZYNGTON PAT. — W dniu 9 bm. w południe otwarta została sesja specjalna 73-go Kongresu.

Oredzie prezydenta do Kongresu stwierdza, że rząd zmuszony był interweniować dla zapewnienia ochrony depozytariuszom banków Stanów Zjednoczonych oraz interesom całego narodu. Naszem pierwszym zadaniem — głosi oredzie — będzie otwarcie wszystkich banków, opartych na zdrowych podstawach. Będzie to stanowiło zasadniczy wstęp do dalszego ustawodawstwa, skierowanego przeciwko spekulacji fundusza mi depozytariuszy oraz innym nadużyciom ich zaufania.

Aby ten cel mógł być osiągnięty, — zwracam się do Kongresu o niezwłoczne uchwalenie ustaw, powierzających władzom wykonawczym kontrolę nad bankami dla ochrony interesów depozytariuszy oraz upoważniających do niezwłocznej otwarcia banków, których podstawy zostaną uznane za zdrowe, jak również innych banków, których sytuacja dostatecznie się poprawi, oraz tych, w których niezbędne jest przeprowadzenie reorganizacji i oparcie ich na innych podstawach. Domagam się również uchwalenia poprawek do ustawy o rezerwie federalnej dla dokonania emisji dodatkowych środków obiegowych, należących zagwarantowanej. Dalsze ograniczenia tranzakcji bankowych jest niemożliwe. Prezydent wyraża nadzieję, że poprawki te będą początkiem nowych stosunków między bankami a narodem amerykańskim. Kiedy zarządzenia te będą postanowione — kończy oredzie — będziemy mogli zastanowić się nad programem całkowitego uzdrowienia gospodarki narodowej.

WASZYNGTON PAT. — Izba Reprezentantów uchwaliła projekt ustawy bankowej.

LONDYN PAT. — Posunięcia Roosevelta traktowane są tu z dużym zaufaniem, ale nie utożsamiają się z panującą niepokojem co do przyszłości funta szterlinga. Rząd wbrew opinii Banku Angielskiego, obawia się przeprowadzić obecnie stabilizację funta na poziomie dolarów 3,5, przewidując inflację dolarową, która nie pozwoli na utrzymanie się funta na tym poziomie i pchać będzie funt daleko wyżej — do 4 dolarów.

Echa Westerplatte

ODPOWIEDZ GDANSKA

GDANSK PAT. — Senat gdański opublikował dziś komunikat, zawierający treść odpowiedzi na skargę polską, skierowaną do wysokiego komisarza Ligi Narodów w sprawie zarządzania Senatu o policji portowej, które to zarządzanie, zdaniem rządu polskiego, należy zakwalifikować jako action directe. Senat obstarwa w swej odpowiedzi przy tem, że sprawa ta jako action directe uważana być nie może, gdyż został w danym wypadku przywrócony stan, istniejący rzekomo przed zawartym układem tymczasowym z roku 1923.

GŁOS „JOURNAL DES NATIONS”

GENEWA. PAT. — „Journal des Nations”, omawiając sprawę Westerplatte, wyraża ubolewanie, że sprawa ta wejdzie do Rady Ligi jako kwestja proceduralna, pod czas gdy daleko ważniejsze jest meritum. Wysoki komisarz Ligi powinien był zadać sobie pytanie, czy wzmożenie garnizonu polskiego na Westerplatte jest konieczne. Odpowiedź nie mogła nastroić wątpliwości, wobec napływu różnych podejrzanych elementów do Gdańska.

Rząd polski miał obowiązek czuwania, by jakis nowy van der Luebbe nie wyszedł w powietrze składów amunicji. Rola wysokiego komisarza nie może ograniczać się do pośredniczenia i sądzenia w pierwszej instancji spraw polsko-gdańskich, gdyż do tego wystarczyłoby całkowicie funkcjonariusz Ligi, rezydujący w Genewie.

Budżet wojsk. Wielkiej Brytanji

Wzrosł o 4.500.000 funtów

LONDYN PAT. — Wielkie rozczarowanie wywołał w Londynie ogłoszony dzisiaj preliminarz budżetu wojska, marynarki i awiacji wojennej na rok przyszły. Okazuje się, że mimo inicjatywy, okazującej przez Wielką Brytanię, na konferencji rozbrojeniowej, budżet wojen Wielkiej Brytanji wzrosł o 4,5 miliona funtów szterlingów.

W budżecie obecnym trzy resorty wojenne kosztowały 104.364 tysiące funtów, a w budżecie preliminarzowym na rok przyszły kosztować będą 108.946 tysięcy funtów.

Program konstruktywny marynarki na przyszły rok budżetowy przewiduje budowę 4 nowych krążowników i 9 torpedowców. Wogóle już dzisiaj jest widoczne, że przyszły budżet nie będzie stanowił żadnej oszczędności i że nadzieje na obniżenie podatku dochodowego się nie ziszczą.

Kontrofensywa chińska na prowincję Dżehol

PEKIN PAT. — Chińczycy czynią poważne wysiłki celem powetowania klęski, poczynionej w Dżehol, jak podają źródła urzędowe, kolumny wojsk chińskich nacierają na Japończyków z 3-ch stron. Oddziały japońskie wycofały się podobno z Ku-Pei-Ku w stronę miasta Dżehol.

Groźby socjal-demokracji w Austrii

WIEN PAT. — Zarząd główny austriackiej socjal-demokracji wydał odezwę, w której protestuje przeciwko wyłączeniu parlamentu i przeciwko zamachowi faszystowskiemu na prawa polityczne ludności. Stronnictwo socjal-demokratyczne używa narazie wszystkich środków konstytucyjnych, aby odeprzeć plany zaprowadzenia dyktatury w Austrii.

Organ wielkoniemiecki „Wiener Neueste Nachrichten” zapowiada, że wiceprezydent Rady Narodowej Strafler zamierza w porozumieniu z byłym prezydentem Rady Narodowej Rennerem, mimo sprzeciwu rządu, zwołać posiedzenie Rady Narodowej w wtorek 14 marca.

WIEN PAT. — Donoszą z Innsbrucka, że niemieckim dotychczas sprawcy w kilku miejscowościach nad granicą austriacko-niemiecką usunęli słup graniczny. Równoczesne usunięcie tych słupów dowodzi, że chodzi tu o zorganizowaną akcję.

WIEN PAT. — Na politechnice wiedeńskiej doszło w dniu 9 bm. do bójki między studentami hitlerowskimi a socjal-demokratami. Narodowi socjaliści rozbili szybę w kiosku socjal-demokratów i zdarli plakaty oraz ogłoszenia. Na wiadomość o zajściu na politechnice zaprowadzono na uniwersytecie bezwzględny przymus legitymacyjny.

Dalsza „czystka” w Niemczech

BERLIN PAT. — Na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy o ochronie państwa i narodu nastąpiło dziś aresztowanie dwóch dalszych pacyfistów niemieckich, a mianowicie sekretarza Niemieckiej Ligi Pokoju Kuestera i członka zarządu Ligi Langego, będącego również członkiem zarządu niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka.

BERLIN PAT. — Naczelny redaktor „Rheinische Zig”, socjal-demokratyczny poseł do Reichstagu Sollmann oraz redaktor tegoż dziennika Esserow zostali aresztowani. Partja socjal-demokratyczna wystosowała telegramy protestacyjne do prezydenta Rzeszy, prezydenta Reichstagu oraz wicekanclerza Papena jako komisarza Rzeszy dla Prus.

ZIURZENIE POMNIKÓW: EBERTA, ERZBERGERA I RATHENAU

BERLIN PAT. — W Zweibruecken (Palatynat) nieznanymi sprawcy zburzyli ubiegłej nocy pomnik, wystawiony na cześć byłego prezydenta Rzeszy Eberta, oraz ministrów Erzbergera i Rathenau'a.

ANTYSEMICKIE DEMONSTRACJE W LIPSKU

LIPSK PAT. — Dzień wczorajszy i dzisiejszy obfitowały w Saksonii w szereg zajść antyżydowskich. Z różnych stron nadochodzi wiadomości, o bicia względnie aresztowaniu żydów polskich. Według doniesień z kół żydowskich w Zwickau i Falkenstein aresztowano tam dziś bez specjalnych powodów 12 obywateli polskich wyznania mojżeszowego, przycem charakterystyczne jest, że w jednym wypadku aresztowania dokonali umundurowane oddziały hitlerowskie.

MISJA GEN. VON EPP W BAWARJI

BERLIN PAT. — W godzinach wieczornych biuro Wolfa ogłosiło komunikat treści następującej:

Z uwagi na panującą wśród ludności bawarskiej zaniepokojenie oraz ze względu na to, że dalsze utrzymanie bezpieczeństwa publicznego i spokoju w Bawarii nie było zapewnione, rząd Rzeszy skorzystał z postanowień par. 2 dekretu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z dnia 28 lutego 1933 r. i przejął na siebie kompetencje najwyższych władz krajowych w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku, przekazując je gen. porucznikowi von Eppowi.

SILVA RERUM

Niedawno podaliśmy na tem miejscu wiadomość o pomysłowym oszustwie pewnego wydawcy, którego ofiarą padł Jan Lorentowicz.

Chodziło mianowicie o to, że redaktor „Wiedzy o Polsce” zamówił u Lorentowicza artykuł o dziejach piśmiennictwa polskiego, odpłacając honorarium w wysokości 1500 zł. od arkusza! Ponieważ jednak redaktor „Wiedzy o Polsce” wydał ten artykuł w formie osobnej książki, przeto Lorentowicz zaskarżył go o pogwałcenie prawa autorskiego i oszustwo, polegające na wpisaniu do umowy tekstu, którego pierwotnie nie było.

Na to odezwali się inni współpracownicy „Wiedzy o Polsce”, mówiąc w liście do redaktora Broszkiewicza:

„W przykrych dla Pana chwilach uważamy za swój obowiązek stwierdzić, że jako wydawca „Wiedzy o Polsce”, był Pan w stosunku do nas, autorów artykułów i prac naukowych, umieszczonych w pańskim wydawnictwie, zawsze punktualnym, rzetelnym i ściśle w dotrzymywaniu wszystkich swych zobowiązań.

Zaznaczamy zarazem, że oddając Szanownemu Panu do druku, nasze prace, nie mieliśmy nigdy żadnych wątpliwości, iż chodzi nie o druk w ograniczonej liczbie 2.000 egz., lecz w liczbie odpowiadającej potrzebie wydawnictwa.”

List ten podpisało 20 profesorów różnych uniwersytetów, oraz szereg innych wybitnych uczonych.

ABC (69) pisze w związku z tem: W świetle powyższych dokumentów cała sprawa przedstawia się zupełnie inaczej, niż to podawały pierwsze, jednostronne wiadomości prasowe.

Pomijmy tu całkowicie oskarżenie, wniesione przez p. Lorentowicza przeciwko p. Broszkiewiczowi, co jak słusznie zaznacza p. Broszkiewicz w swym liście, będzie przedmiotem wyroku sądowego. Wyłącza się tu jednak sprawa zasadnicza, sprawa prawa autorskiego. Nie ulega wątpliwości, że formalistyczne traktowanie odpowiedniego paragrafu ustawy, przewidującego, iż w razie nieokreślenia w umowie cyfry nakładu, nakład rozumie się, na 2.000 egzemplarzy, jest w danym wypadku całkiem nieczywółym i groźbą ruiną wszystkim wydawnictwom encyklopedycznym w Polsce. Zrozumieli to zresztą doskonale wszyscy wybitni współpracownicy „Wiedzy o Polsce”, wyświadczyli do p. Broszkiewicza list podany wyżej.

Jest to jedna sprawa. Ustawa o prawie autorskim, jak wiado, może być rozstrzygnięta komentowana i może wywoływać nieporozumienia. Ale jest inna sprawa: honorarium.

Biedujący ogół literatów dowiaduje się z zdumieniem, że są w Polsce autorzy, którym honorarium w wysokości 1.500 złotych od arkusza druku (16 stron) i to honorarium za pracę kompilacyjną, wydaje się jeszcze za małe, podczas gdy za tworzącą pracę literacką pociągają się muszą honorariumi nierównie mniejszymi. P. Lorentowicz, otrzymawszy za swoją 5-cioarkusową pracę honorarium w wysokości 7.800 złotych i występując o dalsze 48.000 zł., opiera się na literze prawa. Ale ta sucha litera nie ma sensu, skoro np. w tej proporcji honoraria autorskie za całość dzieła wyniosłyby przeszło 2 i pół miliona złotych! Ładnie wyglądałoby np. firma Trzaski, Everta i Michalskiego, drukująca swe wydawnictwa encyklopedyczne w nakładzie około 20.000 egzemplarzy, („Wiedza o Polsce” drukowała tylko 12.000 egz.), gdyby musiała teraz autorem zapłacić dziesięciokrotne honorarium!

Tak: honorarium w wysokości 1500 zł. za kompilację, — jest niezawodnie bardziej, niż wystarczające! W tym świetle pretensje Lorentowicza nabierają nieprzyjemnego posmaku. Sprawa jest bardzo przykra; to też należy pragnąć jak najwcześniejszego jej rozstrzygnięcia!

Lector.

DO P. P. POETEK I POETÓW

Pracując nad antologią p.t. „Ostra Brana w poezji”, pragnę skorzystać nie tylko ze spuścizny poetów, już nieżyjących, lecz także i dzisiejszych, którzy choć cokolwiek o Ostrej Bramie wierszem napisali.

Dłatego też zwracam się tą drogą z uprzejmą prośbą o łaskawe nadsyłanie względnie podanie źródła wspomnianych utworów pod adresem: Władysław Abramowicz, Wilno, ul. Archangielska Nr. 7 m. 3.

Ponieważ prace powyższe w tym jeszcze roku pragnę zakończyć, przeto ośmielam się prosić Sz. P.P. poetek i poetów o możliwie przyspieszenie.

Wszystkie czasopisma w Polsce proszone są o łaskawe przedrukowanie niniejszej wzmianki.

NOWE I WYDEPTANE DROGI

Teodor Bujnicki, Czesław Miłosz i Jerzy Zagórski będą mieli zaszczyt przedstawić publiczności w najbliższych dniach trzy tomy poezji. Bujnicki prezentuje się książką „Poomacku”, Miłosz „Poematem o czasie zastygłym”, Zagórski „Ostreimi mostami”. Tytuły zapewne symboliczne, świadczące o osobowości trzech talentowanych poetów wileńskich, którzy wreszcie zdecydowali się na dokonanie wyboru ze swego obfitego dorobku w Zagarach-Pionach. Zagary oddawna przestały wychodzić, Pionów już także nie ma. Nec locus ubi Troia fuit. Pozostali tylko oni — trzy rozbitkowacie. Lektura ich książek będzie pouczająca. Trzeba będzie o nich napisać, i byłbym szczęśliwym, gdyby sprawdziło się to, co przed kilku miesiącami o każdym z trzech poetów w trzech feljtonach pisałem. Jasne jest że oni reprezentują „no salem”. Jasne jest że oni reprezentują idące Wilno poetyckie, że starsze pokonia w walce o „nową” poezję. „Nowa” poezja — to Bujnicki, Miłosz i Zagórski. Dlatego książki ich należy przestudiować ze szczególną uwagą: jakże się oni wywiążą z ciężkiego obowiązku? Książki ich będą niewielkie — po kilkanaście utworów w każdej. Może warunki ekonomiczne nie pozwoliły na wydanie obszerniejszych. Ale w takim razie te kilkanaście wierszy muszą być samą piątą esencją, samym najmocniejszym, najbardziej skondensowanym ekstraktem ich twórczości.

Wznowienie wykładów na wyższych uczelniach nastąpić ma w najbliższy poniedziałek

WARSZAWA. (tel. wł.) — Sytuacja na uczelniach wyższych nie uległa zasadniczej zmianie. Krają pogłoski, że wznowienie wykładów ma nastąpić w najbliższy poniedziałek.

W związku z zajęciami wczorajszej nocy, w czasie których pewne grupy młodzieży demonstrowały, wnosząc antyzadkowe okrzyki — odbyła się dziś w starostwie

grodzkiem rozprawa karno-administracyjna. W wyniku rozprawy 15 akademików skazanych zostało na karę po 60 dni bezwzględnej aresztu. Dwóm akademikom sprawę odroczono, jednemu zaś odroczone z wskazaniem terminu, a mianowicie do dnia 12 bm., celem przesłuchania niektórych dodatkowych świadków.

—o-o—

Odezwa Rektorów do młodzieży

WARSZAWA. PAT. — Rektorzy wszystkich wyższych uczelni w Polsce zwrócili się do młodzieży akademickiej z odezwą, w której, stwierdzając, że z woli

Senatów zatrzymują swoje urzędy, wywołują młodzież, aby powróciła do normalnej pracy w terminie, jaki przez rektorów będzie ustalony.

Citta del Vaticano



Na zdjęciu naszym widzimy panoramę stolicy Apostolskiej Citta del Vaticano ze wspaniałymi ogrodami watykańskimi i Katedrą św. Piotra na pierwszym planie.

Jak wygląda Westerplatte

Sprawa podwyższenia kontyngentu polskiej załogi na Westerplatte, przywołując portowym, gdańskim, zwróciła uwagę ogólną na ten „nadwileński Kudak”.

TAM, GDZIE BYŁ PARK.

Długa lacha piaszczysta zamykała od lat niepiętniętych ty stronę gdańskiego portu. Miała służyć jako przystanek dla okrętów, zjadających od morza w wąskiej korycie Motławy i Raduni. Tu próbował ustawić swe działa Batory, oblegając Gdańsk. Tu parokrotnie, w czasie innych szturmów oberano sobie punkt obojczykowy od morza. Istotnie, to, co dziś nazywa się Westerplatte, posiada znaczenie strategiczne, dzięki temu, że wybiega dużym rżtem po przed cały port gdański, jak wiadomo, ukryty w głębi wzniesionych się w miasto wilewskich rozwołów.

W początkach 19 wieku lacha zadrzewia się. Staje się też miejscem wycieczek miejskiej gawiedzi. Spelniani nadbrzeżne mają bardzo żywą i nieraz w cieniach nocy wyrzucano stąd do morza obrabowanego po zamordowania trupa. Energiczny burmistrz miasta zdobywa się wreszcie na wyczyszczenie owej stajni Augiasza: każe zburzyć to wszystko, co tu było budowane! Znowu na lat kilkanaście ustaje życie na Westerplatte.

Aż przychodzi czas Wilhelma II. Miasto zaczyna się podnosić ze stuletniego (od rozbiórów) śpienia. Zaczyna się rozbudowywać. Plan rozbudowy Gdańska opracowany w ostatnich latach 19-go wieku zwraca uwagę na Westerplatte. Cnce z niej uczynić dzielnicę wili Młody lasek, który porósł ową kępę wydaje się być idealnym miejscem.

Spełnia się to tylko połowicznie: Gdańszczanie nie wolał naogół wznosić swe wille w kierunku Oliwy i Sopot. Na Westerplatte staje zato kilkanaście domów, przymijających na letniskach podmiejskich. Zimną stoją one zabite deskami. Latem i wiosną szkoły gdańskie robią tu częste wycieczki.

F O R T

Rozbudowa twierdzy gdańskiej pociąga za sobą i tu wielkie zmiany. Część lachy się odgradza i kopie się lochy na przechowanie prochu. Wielkie składy amunicyjne. Stąd i rozwój Westerplatte zostaje zahamowany. Przychodzi wojna. Westerplatte rozbudowuje się na wielki depot amunicyjny. I przychodzi traktat Wersalski.

Wśród racy oddania Gdańska Polsce wiele w tych czasach znalazł wgląd na to, by przez morze mogła Polska otrzymać amunicję z Zachodu. Gdańsk nie chciał jej przewozić, ba, nie chciał jej przyjąć. Te i podobne racje sprawiły, że Polska umacnia się silnie na Westerplatte. Liga Narodów określa kontyngent żołnierzy, mogących się tu znajdować. Jest to kontyngent śmieśniewy mały, jak na te stosunki. 88 żołnierzy musi strzec wybrzeża dość długiego i narażonego na napady z przedmieści

gdańskich. Wówczas też pod osłoną lasku z Westerplatte, gdzie pod głębokimi kopcami drzewia prochy, które przewieziono z francji, jeszcze nie zostały odprowadzone do lądu, rozpoczyna się nowe życie. Obwiezioną kolczastymi drutami i zasiekami wyspa kryje w sobie koszarzy, z dawnych wili przerobione i całe gospodarstwo żołnierskie. Krowy, nierogacizna na drob... Staje tu — bliżej morza — własna elektrownia. Coprawda stale prąd bierze się z Gdańska, — ale na wszelki wypadek. Elektro wnia uderza zwiędzających (wspuszczają się tył ko wyjątkowo) jedną cechą: widać zaraz, że uruchomienie jej, nigdy nie czynnej, jest kwestją 10 minut.

Za elektrownią jest port. Niewielki basen portowy. Tu stają okręty. Dawnie niemal wyłącznie francuskie, dziś polskie. Przeladują na wagony amunicję. Wagony odprowadza się specjalnym torem w głąb podługowatej Westerplatte. Zaraz też nika między dwoma wielkimi wałami oszańcowania. Tu zasięki są już tak

Pacyfizm w Sowietach



Z okazji 15-lecia armii czerwonej odbył się w teatrze Wielkim w Moskwie olbrzymi meeting z udziałem najwybitniejszych przywódców sowieckich, jak Stalin, Molotow, Woroszyłow, Kaganowicz i t.d. Olbrzymia scena teatru przedstawiała właściwie arsenał, w którym na lewo widzimy rury dwóch olbrzymich dział, a na prawo potężny czolg. Ponad sceną zawieszony został samolot, pod którym widniało popiersie Lenina, otoczone oddziałem żołnierzy czerwonej armii. Wśród widzów widzimy w pierwszym rzędzie Stalina (x) otoczonego gronem dostojników sowieckich.

Bezwarunkowo skuteczne i ekonomiczne: Pulsa pasta, eliksir i mydełko do zębów.

Plenarne obrady Izby Poselskiej

WARSZAWA. PAT. — Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym Sejmu przystąpiono do sprawozdania komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1931-32. — Największą część tych kredytów dotyczy budżetu Ministerstwa Skarbu, 22 miliony przewidziano na zwiększenie kredytów na zaopatrzenia inwalidzkie. — Po przemówieniu pos. Rymara z Klubu Narodowego, który wypowiedział się przeciwko ustawie, Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Również w drugim i trzecim czytaniu przyjęto, po referacie pos. Rzóska, projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1932-33. Znaczeniejsze powiększenie kredytów o 6.600 tys. zł. przewidziane jest na ulgi kredytowe dla rolnictwa. Przewidziano również kredyty na rozbudowę polskiej floty handlowej. Wszystkie te wydatki zostaną pokryte przez oszczędności w innych paragrafach. — Przeciwno ustawie wypowiedzieli się posłowie Reger (PPS OKW) i Rymar (Kl. Nar.)

WARSZAWA. PAT. — W dalszym

Poprawki Senatu do ustawy akademickiej w komisji oświatowej Sejmu

WARSZAWA. PAT. — Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała wczoraj poprawki Senatu do ustawy o szkołach akademickich.

Przed porządkiem obrad zabrał głos pos. Stanisłowski z Kl. Narodowego, stawiając wniosek przemawiający o podrocznym i o rocznym zaliczeniu poprawek senackich. Wniosek ten został przez większość

ciągu posiedzenia Sejm przyjął m. in. w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, zmieniającej przepisy o opodatkowaniu spadków i darowizn (wniosek posłów BBWR), projekt ustawy o biurach pisania podań, projekt ustawy o wstrzymaniu eks misji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych na obszarze okręgow sądów apelacyjnych Warszawa, Lublin i Wilno. — Ponadto zaliczono szereg spraw mniejszej wagi.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4 po południu.

OBRADE KOMISJI KONSTITUCYJNEJ.

WARSZAWA. PAT. — W dniu 9 bm. pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego komisji konstytucyjnej, na którym poseł Fichna oraz pos. Mekarski (BB) wygłosili dłuższe referaty o prawach i obowiązkach obywateli w konstytucyjach. Po referatach obrady komisji zakończono. Następane posiedzenie odbędzie się w przyszłym czwartku.

Wówczas posłowie Kl. Narodowego opuścili salę obrad. Referent projektu pos. Czuma nie zgadza się na proponowaną przez Senat poprawkę o dwuletniej kadencji rektora. — Referent zwraca uwagę na to, że projekt ustawy przewiduje uprawnienia rektora w zakresie spraw gospodarczych i administracyjnych i winno to mieć odpowiednik w okresie czasu urzędowania. Typ narysz uniwersytetów niemieckich, a tam już w poważnej literaturze domagają się przedłużenia okresu funkcjonowania rektora z 2 na 3 lata. Działając o przeprowadzenie ninj poważniejszych planów w ciągu zbyte krótkiego okresu kadencji rektora niema mowy. Mówca proponuje utrzymanie trzy letniej kadencji rektora.

Pos. Piotrowski (PPS) twierdzi, że po prawki senackie nie zmieniły zasadniczo projektu i projekt ustawy w dalszym ciągu — zdaniem mówcy — godzi w podstawy samorządu szkół akademickich. Z tych powodów klub PPS głosować będzie przeciwko poprawkom Senatu i enlemu projekt towej ustawy.

Pos. Bryła (Ch. D.) wywodzi, że poprawki są minimalne i wobec tego wstrzymuje się od głosowania nad temi poprawkami, a zasadniczo wypowiedział się przeciwko projektowi ustawy.

Pos. Lenger ze Str. Lud. oświadcza się również przeciwko ustawie.

Pos. ks. Szydelski (Ch. D.) wystąpił przeciw wnioskowi referenta o odrzuceniu poprawki Senatu, odnoszącej się do czasokresu trwania urzędu rektora.

W głosowaniu przyjęto poprawkę referenta większością głosów. Przy głosowaniu poza posłami BBWR obecni byli na posiedzeniu posłowie: ks. Szydelski, Bryła i Sommerstein.

Następnie komisja przyjęła wszystkie inne proponowane przez Senat zmiany, nie kwestionowane przez referenta.

Dalsze ulgi kolejowe dla młodzieży szkolnej

Z dniem 1 kwietnia r.b. ministerstwo komunikacji przyznało młodzieży szkolnej dalszy ciąg ulg, tak przy przejazdach indywidualnie, jak i grupowych. Ulgi te uprzednią młodzieży szkolnej podróże koleją, bądź to do miejsca stałego zamieszkania, bądź to w celach krajoznawczych, leczniczych, turystycznych, sportowych i t.p.

Od 1-go kwietnia począwszy zaświadczenia wydawane przez władze szkolne, uprawniające do 50 proc. zniżki kolejowej pozwolą na dokonywanie nieograniczonej ilości przejazdów w dowolnych kierunkach w okresie czasu, na który opieka zaświadczenie. Dotychczas zaświadczenie takie uprawniało do jednorazowego przejazdu pomiędzy wymienionymi w zaświadczeniu stacjami.

Zaświadczenia takie, zakłady naukowe będą mogły wydawać nie tylko w okresie świąt i wakacji, lecz w ciągu całego roku według uznania władz i bez względu na cel podróży.

Wreszcie dla zbiorowych wycieczek szkolnych przyznana została 75 proc. zniżka, która stosowana będzie do końca 1933 r., przyczem wymagane do uzyskania tej ulgi dotychczas było minimum 10 osób — zmniejszone zostało do 8-miu. (ISKRA)

W WIRZE STOLICY

ZNOWU STRAJK

Pierwszy strajk urzędników magistrackich wywołał sensację — dziś ledwo o nim się wspomni, więcej absorbuje kwestja, co znalaziono w pokoju Lusi

Zatem urzędnicy znowu strajkują. Bez tego ani rusz — pensji nie wypłacą. Przyzwyczajeni już do tego, co w zeszłym roku jeszcze im się wydawało nieetyczne. Strajk wloski, gło dowy, nocny — stosuje się rozmaite, by nie wprowadzać monotoni. Magistrat już się strakami nie przejmie, angażując nowych pracowników, odrazu zaznacza w umowie: urlop dwutygodniowy, Boże Narodzenie i Wielkanoc po 2 dni, na strajki — 7 dni, przymtem nocny liczy się półtora razy więcej!

Niema się co dziwić, że magistrat nie ma pieniędzy. Głupia gospodarka, kryzys swojej droga, a ogólne lekceważenie dobra magistrackiego, też wiele znaczą. W szpitalu nikt nigdy nie gasi nigdzie światła: poco? przecie magistrat płaci! gazu nie gaszą pracownicy między zagrożeniem jednego czajnika a drugim — jaki kwadrans czasu: co tam! szkoda zapalek (kupuje się je na własny koszt).

Powszechna radość gdy się zbije szybę magistracką, gdy się roztrzaska wóz magistracki, gdy zdechnie koń magistracki. Każda piekarnia, cegielnia, teatr, folwark, fabryczka może być dobrze, nieźle, trochę gorzej, nietego... wszystko, co magistrackie, idzie fatalnie, bo tam, gdzie w prywatnej instytucji urzędnik zużyje dwie stółki, magistracki 10, wiewprywatny pojży 8 lat, magistracki zdechnie po 3, prywatny wyjdzie wiadro wody, magistracko 30. Ze mimo to wszystko będzie gorzej i gorzej zrobione, samo się zrozumie. Trudno sobie wyobrazić magistrat w dobrych interesach. Ka.

Zjazd drzewny w Wilnie

W dniu 5 b.m. odbył się w Wilnie, w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej — Zjazd eksporterów drzewa województw północno-wschodnich. Na zjazd złożyło się doroczne walne zebranie wileńskich sekcji eksportowych organizacji drzewnych: mianowicie: Sekcji Eksportowej Papierowej, oraz Sekcji Eksportowej Materiałów Tęczy w połączeniu z posiedzeniem Komisji rzecznej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Na zjeździe przewodniczył prezes Sekcji Materiałów Tęczy (a równocześnie przewodniczący Komisji Drzewnej Izby Przemysłowo-Handlowej) — p. M. Bohdanowicz.

Po zagajeniu zjazdu, w którym przewodniczący podkreślił wielkie znaczenie, jakie dla życia gospodarczego ziem północno-wschodnich posiada działalność obu sekcji eksportowych i omówił w szeregach prace Sekcji Materiałów Tęczy w zdobywaniu nowych rynków zbytu, — p. inż. Stuskiński złożył sprawozdanie z prac Sekcji Papierowej, omawiając następnie aktualną sytuację na tym odcinku i ilustrując cyrami katastrofalny spadek eksportu papieru w stosunku do lat lepszej konjunktury. Dłuższy referat wygłosił inż. G. Guchman na temat „Znakowanie materiałów tęczy, pochodzących z rejonu wileńskiego — a sytuacja na rynkach drzewnych europejskich”, w którym wskazał na konieczność ochrony ta tejszej produkcji przez znakowanie tarczy wileńskiej, tak, aby ta droga umożliwiała nadżywanie nazwy „materiały wileńskie”, dla wyrobów innych, mniej wartościowych. W dalszym ciągu p. inż. Kroszka omawiał postulaty taryfowe Sekcji Eksportowej Papierowej.

Na wniosek p. Kroszka, Zjazd uchwalił postulat obniżenia o 35 proc. taryfy kolejowej na papierówkę przy eksporcie przez granicę ładową, co stanowi nieodzowny warunek wzmożenia wywozu.

W toku dalszych obrad, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej p. inż. Wl. Barański omówił stanowisko Izby wobec powołania do życia Rady Leśnej. Do inicjatywy w tym kierunku czynnik gospodarcze drzewne ustunkowały się pozytywnie, widząc w niej dowód zrozumienia przez sferę rządzące ciężkiego położenia drzewnictwa.

P. Dyr. Barański zakomunikował ponadto, iż w związku zmagającym się odbyć w kwietniu ogólnopolskim kongresem drzewnym Izba Przemysłowo-Handlowa wraz z miejscowymi organizacjami drzewnymi podejmie się opracowania prac następujących: Zagadnienie wywozu surowca a cia wywozowe; kwestja obrotu (transportu) uszlachetniającego; zastaw rejestrowy drzewny i jego znaczenie dla gospodarki drzewnej; budownictwo domów drewnianych, jako środek ożywienia popytu na drzewo; kodyfikacja użasnów krajowych; standaryzacja i klasyfikacja materiałów drzewnych.

Na zakończenie odbyły się wybory do Zarządów Sekcji Eksportowych Materiałów Tęczy i Papierowej, oraz wybory do centralnych Komitetów eksportowych. Na delegatów do Komitetu Eksportowego powołano p.p.: M. Bohdanowicza i inż. G. Guchmana.

jest więc cemś wtórnem i naśladowanem.

Ocierając się wciąż o siebie, tracimy energię i nie mamy skąd jej czerpać. Wyładujemy z siebie w ciągłym wzajem obcowaniu resztki entuzjazmu i gaś niemy. Miałem możność obserwować to zjawisko przed kilku dniami, gdy zebrało się grono artystów, aby omówić pewną doniosłą sprawę. Kilku szczerze żali w ludzi przyszło w napięciu i poczuciu artystycznej odpowiedzialności. Ale dyskutowało trzy godziny, rozwijając najspanialsze programy, odstawiając negację perspektywy. Wybuchło i piono, aż wreszcie po trzech godzinach motory odmówiły posłuszeństwa. Artysci rozeszli się wyczerpani, nic w doniosłej sprawie nie uchwyciwszy. Ile czasu, ile wrażeń, ile tworzywa trzeba, aby natłować się ponownie, aby nadrobić energię, utraconą w trzygodzinnej jałowej dyskusji? Jakże nieoszczędna prowadzimy go spodarkę! Za kilka dni spotkamy się znowu, odświeżeni i wypoczęci, — i powrótnym nieprodukcyjnym eksperymentem.

Czy nie lepiej rozciąć się na pewien czas, aby w skupieniu i ciszy nasycić się energią i rozpocząć nowe życie? Wartość twórczą rozłąki i samotności zaczynają rozumieć poeci „Pionów”: zlikwidowali swoje wydeptane czasopismo i każdy zosobna wstępuje w nowe życie. Będzie to z pożytkiem dla nich.

Wysz.

Posiedzenie Zarządu Wł. Okr. Zw. Nauczycieli

W dniu 5 marca r.b. odbyło się posiedzenie... Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Następuje 32 podpisy...
W dalszych obradach powzięto uchwałę...
Następnie w sprawie nieregularnego...
Specjalną uwagę poświęcono...
Zarząd okręgowy przewiduje...
Po omówieniu szereg drobniejszych...
Collegium Leonarda da Vinci

W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość...
Dotychczas organizacja...
Collegium jest to związek...
Myśl powołania do życia...
Odda muś to co swoje...
Jaki wspomniany...
W drugiej części...
Nowej placówce...
Czesław Dabkus

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Pierwsza rozprawa administracyjna o ostatnie załsicia uliczne

WILNO. — Dziś przed sądem administracyjnym Starosta Grodzki...
Badania oskarżonych...
Zgłoszona przez rektora Opoczyńskiego.

Dzień wczorajszy na uniwersytecie

WILNO. Dzień wczorajszy minął na go...
Oczekiwana jest...
Zgłoszona przez rektora Opoczyńskiego.

MILJON OBYWATELI
składających swe oszczędności
w P. K. O.
to najlepszy dowód zaufania do tej instytucji.
Suma wkładów oszczędnościowych wynosi przeszło —
416 MILJONÓW ZŁOTYCH
P. K. O. jest osobą prawną i ustawowo gwarantuje
swym klientom tajemnicę wkładów.

KRONIKA wileńska
KOLEJOWA — Dyrekcja kolejowa...
SZKOI NA — SHELLEY'S INSTITUTE...
HARCERSKA — Harcerze w Niemnie...
AKADEMICKA — Z Kola Polonistów...
MIEJSKA — PRELIMINARZ BUDŻETOWY...
LOWEGO. — Dopiero z dniem 15 m. wydział...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

PROGNOZA POGODY P.M.-a
na dzień dzisiejszy:
Przeważnie pochmurno, z przejaśnieniami...
NABOŻENSTWA — Staraniem Ogniska K.P.W. w Nowowiesiu...
REKOLEKCYJE organizowane przez Kolo b. wychowankę...
MIEJSKA — PRELIMINARZ BUDŻETOWY...
LOWEGO. — Dopiero z dniem 15 m. wydział...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Uroczysta premiera XI Wileńskiej SZOPKI Akademickiej
W niedzielę 12. III. o godz. 20.00
W lokalu OGNISKA AKADEMICKIEGO w Wilku 24.
Przedstawienia dalsze co dzień o godz. 20

ZEBRANIA I ODCZYTY
Seksja Historji Sztuki Wydziału I-go Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Elektryczność w gospodarstwie

Elektrownia miejska, chcąc ułatwić mieszkańcom...
Liczniłki te ze względu na...
Świadczą to pochylenie o mieszkańcach...
Kilka przykładów wymownie...
„Pośrednik miłości“ — CASINO
Buster Keaton...
„Pośrednik miłości“ budzi...
„Pośrednik miłości“ — ale...
Dodatek nadprogramowy...
— Odczyt dla pań...
— Z Kola Polonistów...
— Akademię Kolo Muzyczne...
— Kronika krowojarska...
— Resursa Rzemieślnicza...
— Wileńskie Towarzystwo...
— Odczyt p. dyr. R. Krause...
— Podziękowanie...
— Teatr Wielki...
— Towarzyska...
— RÓŻNE...
— Pojedyncy...
— Odjazd ministra...
— Wczoraj 9 marca...
— Wileńsko - Nowogródzkiej...
— „Omal nie noc poślubna“

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wszystkim Krawnym, Przyjaciółom, Kolegom i Współpracownikom
męża mego
Inżyniera ALEKSANDRA WOYZBUNA
W szczególności: Wielebnemu Katedze, P. Prezesowi...
W nieszczęściu mojem, wzruszona, wyrażam...
TERESA ALEKSANDROWA WOYZBUNOWA

BOLESŁAW ANTONI STANKIEWICZ
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zmarł dn. 9 marca 1933 r. w wieku lat 72.
Wyprowadzenie zwłok z domu...
Nabożeństwo żałobne...
Zona, Córka: Synowie

W dniu śmierci lotniczej por. obs. Szczygiewskiego Czesława
Słońce wyjrzało z za chmur...
krótką chwilę, jak moment...
Gdyby ręką nieba odkryte...
I tak na zawsze — na wieczność...
— UDZIAŁ WILEŃSZCZYŹNY...
TARGACH MIĘDZYNARODOWYCH...
Zarząd Chóru „Echo“...
Kulig b. wychowanków...
Zarząd Kola Medyków...
Podziękowanie...
Teatr Wielki...
Towarzyska...
RÓŻNE...
Pojedyncy...
Odjazd ministra...
Wczoraj 9 marca...
Wileńsko - Nowogródzkiej...
„Omal nie noc poślubna“

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

Wskazano na konieczność
Wskazano na konieczność...
Wskazano na konieczność...

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Moskwa bez maski. PAN — Eskadra Śmierci. SWIATOWID — Ulice wielkomijskie. LUX — Melodia serc. HELIOS — Co może Paryż. HOLLYWOOD — Cudotwórca. ADRIA — Carewicz. CASINO — Pośrednik Miłości.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Podrzuć. — W klatce schodowej domu nr 19 przy ul. Troickiej znaleziono podrzutka pięciolatka w wieku około 2 tygodni. Również dwutygodniowego podrzutka znaleziono w klatce schodowej domu nr 10 przy ul. Piłsudskiego. Podrutek w wieku około 6 tygodni znaleziony został w bramie klasztoru prawosławnego przy ul. Cerkiewnej. Przy podrzutku tym była kartka z napisem: „Dziecko jest ochrzczone, na imię Teresa”. Wszystkich 3-letnich podrzutków umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.

Upadek starszuszka. — 70-letni Szułc Franciszek (Krywe Koto 17) przy zbiegu ulic św. Anny i Królewskiej poślizgnął się i upadł łamiąc prawą nogę. Pogotowie ulokowało Szułca w stanie nie budzącym obaw o życie w szpitalu św. Jakoba. Zatrzymanie złodziei. — Zatrzymano za wodowych złodziei Poljanskiego Juliana i Rudzisa Bronisława, którzy ostatnio skradli garderobę i biżuterię łącznej wartości 400 zł. na szkodę Wisłockiej Stefani. (Poleska 12). Skradzione rzeczy odnaleziono podczas rewizji u paserki Ciuajnisowej Heleny (Archaniejska 68).

POZARY W FABRYKACH. — W fabryce Fajuszewicza Mendia i Zabierzyńskiego Michała (Popławska 30) zapaliła się wczoraj wala z powodu natarcia się wałków maszyn, służące do gremplowania. Zaalarmowana straż pożarna ogień ugasiła. Straty sięgają 350 złotych. W tymże dniu zawezwano straż pożarną do fabryki kawy T-wa Przem. Handlowego (W. Pohulanka 8), gdzie powstał pożar w ubikacji urządzeń mechanicznych. Ogień ugaszono. Przyczyną pożaru było zapalenie się paśm na wadliwie skonstruowanej maszynie.

ZATRUCIE. Z powodu ciężkich warunków materialnych targła się na życie 54-letnia Sora Kornpolicowa. Wczoraj zatruta zmarła w szpitalu Sawicz. ALARM POZAROWY. Na placu Katedralnym koło ul. Arsenalskiej w czasie jeżdżącym samochodem zapalił się przewód do karburatora. Ogień natychmiast ugaszono.

ŚWIĘCIANY

W RÓCZNICZNE ŻYTONY SP. BISKUPA BANDURSKIEGO. — W związku z przypadającą na dziś 6 m. pierwszą rocznicę śmierci sp. biskupa dr. Władysława Bandurskiego, odbyło się w Świątyniach, staraniem komendanta miejscowego garnizonu, przy współudziale Pow. Federacji PZOON nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz powiatowych z p. starostą powiatowym na czele oraz organizacja wojskowych, jak również wszystkie miejscowe szkoły. Federacja IPZOON i szkoły wystąpiły z pocztami sztandarowymi.

DOKSZYCE

STRZAŁY Z ZASADKI. Do przejeżdżającej drogą właścicieli zaciągnięta Rostankowa, Elżbieta Porcankowej i jej siostra Br. Lipskiego oddano z ukrycia 3 strzały, które chybiły.

Porcankowa wyraziła przed policją różne przypuszczenia, co do przyczyn zamachu, m. in. że najprawdopodobniej strzelali jej dwaj synowie, z którymi ma zatarg o zapis majątku.

SPORT

ZAWODY NARCIAŃSKIE O MISTRZOSTWO CHORĄGWI HARCERZY

W dniach 11 i 12 marca br. odbędą się w okolicy N-Wilejki doroczne zawody narciańskie zespołowe i indywidualne o mistrzostwo Wileńskiej Chorągwi Harcerzy. Program zawodów przewiduje: a) bieg zespołowy (po 4 zawodników) na trasie 9 km. i b) bieg indywidualny na trasie 12 km. Zbiórka zawodników o godz. 12.30 koło gimnazjum im. św. Kazimierza w N-Wilejce.

Spodziewany jest udział w zawodach drużyn harcerzy z Trok, Święcian, Nowogródka, Baranowicz, Niemna, Wilna i innych.

Kierownikiem zawodów jest p. J. Truchanowicz, referent wych. fiz. Komendy Chorągwi.

Wszyscy zawodnicy muszą się wykazać pozwoleniami lekarzy na udział w zawodach.

FELICJA ROMANOWSKA.

Wileńska powieść kryminalna

Wezwano mnie do palacu. Zastałem wojewodę przy biurku, zgnębionego i zmienionego bardzo. Wojewoda dzina z podrząkami od placu ocyzna, zdenerwowana, trzęsąca się, przypominała, że niema na świecie siły większej, niż instykt macierzyński. Wojewodzina zadała mi kilka pytań, przykładając czasem chusteczkę do ust, i opuściła pokój dopiero na wyraźną prośbę wojewody. Wojewoda wtedy dał mi dwie koperty.

Pierwsza zawierała list komitetu wykonawczego komunistycznej partii Białusi Zachodniej, żądający wypuszczenia z więzienia Stefana J. i Marjana Żeleńskiego w ciągu tygodnia, w przeciwnym razie dziecko zabite zostanie. Nie było w tym liście wzmianki, że dziecko zostanie oddane w razie tego wypuszczenia. Na kopercie ołówkiem, widąc przez naczelnika poczty było zaznaczone, że list wrzucony został do skrzynki pocztowej na ulicy św. Anny dzisiejszej nocy.

Drugi list był wrzucony do skrzynki na kolonji montwiłowskiej, adresowany do „J. Wielmożnej Pani Wojewodziny Lackowej”. Oto jego treść: „Szanowna Pani.

Chce Pani dziecko swe odzyskać — jest na to sposób. Jeżdżisz Pani sama autem, proszę wsiąść do Buicka swego i pojechać na ulicę, o której dowiesz się. Tam Pani dowiesz się, gdzie masz jechać, albo może odrazu dziesięć Pani oddamy. Proszę przygotować tylko

grodzińska nowogródzka

— POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W środę dnia 8 m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Szczęgółowy sprawozdanie podamy w dniu jutrzejszym. Dalszy ciąg posiedzenia odbył się wczoraj.

— DOROCZNE WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. W dniu 15 marca o godz. 6.30 w sali Sejmikowej odbędzie się doroczne walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża w Grodnie z następującym porządkiem dziennym obrad: 1) zagajenie; 2) wybór prezydium; 3) sprawozdanie kasowe; 4) sprawozdanie ze stacji opieki nad dziećmi i matką; 6) sprawozdanie kasowe; 7) orzeczenie komisji rewizyjnej; 8) wybór uzupełniający członków zarządu i 9) wolne wnioski (uchwalenie prelimitarza budżetowego na rok 1933—34).

— ODRÓCZENIE PROCESU KOMUNISTYCZNEGO. — W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy miał rozpatrywać sprawę Abrahama Czernichowa i jego dwóch towarzyszy, oskarżonych o działalność komunistyczną. Ze względu jednak na to, że kilku świadków oskarżenia nie stawilo się na rozprawie, Sąd na wniosek p. prokuratora postanowił sprawę odroczyć.

— KONCERT ORKIESTRY REPREZENTACYJNEJ MARYNARKI WOJENNEJ. — W sobotę dnia 11 marca orkiestra reprezentacyjna naszej marynarki wojennej wystąpi w teatrze miejskim z dwoma koncertami, a mianowicie o godz. 4-tej po południu dla młodzieży szkolnej i wieczorem dla szerszej publiczności.

Orkiestra dyryguje p. kpt. Dułin. — SIETNY NUMER „ZNICZY”-u. W tych dniach w państwowym gimnazjum męskim odbyła się uroczystość ukazania się setnego numeru czasopisma szkolnego „Zniczy”, wydawanego przez Kolo Miłośników Literatury tegoż gimnazjum.

— NIE WOLNO PODPISYWAĆ SIĘ CUDZYM NAZWISKIEM NAWET ZA ZGODĄ DANEJ OSOBY. — Sąd Okręgowy w składzie jednoosobowym (sędzia p. Merle), rozpatrywał w tych dniach sprawę Piewczowa Wasila, mieszkającego gminy mostowskiej, oskarżonego o to, że wzmieszył ub. r. sfałszował na wekslu podpis swego sąsiada Masiuka Mikołaja.

Weksel ze sfałszowanym żyrem użył jako autentyczny i zdyktował go w Kasie Stefczyka w Mostach.

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnia, że ze względu na to, że do otrzymania pożyczki potrzebne były podpisy dwóch żyrantów, weksle znowali sobie zawsze wzajemnie. Pewnego razu, gdy przyszedł do Masiuka, ten miał zawiązaną rękę wobec czego prosił oskarżonego o podpisanie jego nazwiskiem, co też i uczynił. Wobec tego jednak, że po upływie pewnego czasu we wzajemnych ich stosunkach nastąpiło pogorszenie, Masiuk zameldował o tem policji. Zbadany przez świadka drugi żyrant Filip Piewczewski, że Masiuk rzeczywiście prosił oskarżonego o podpisanie się jego nazwiskiem.

Oskarżony w ostatnim słowie swoim wskazuje na to, że nie wiedział, że nie ma prawa podpisywania imienia innej osoby, która ma to wyraziła zgodę, prosił o uwolnienie.

Sąd skazał Piewczowa Wasila na 6 miesięcy więzienia, zawiązując wykonanie kary na przeciąg lat dwóch. W motywach wyroku Sąd wyjaśnił, że oskarżony skazany został nie za sfałszowanie podpisu Masiuka, lecz za podpisanie jego nazwiskiem w jego obecności, co też jest karygodne.

— POZARY. W dniu 7 b. m. o godz. 17-tej we wsi Chmielówka, gm. Krynków i Barciszka Jana wybuchł pożar, wskutek czego spaliła się stodoła Barciszka Szymona i Szydłowskiego Michała z paszą i zbożem. Straty wynoszą 2500 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Przyczyna pożaru narażo nie ustalona, zachodzi jednak podejrzenie, że podpalenia dokonał nieznany sprawca w celu zbrodniczym. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

ŻALOBNA UROCZYSTOŚĆ KU CZCI S.P. BISKUPA BANDURSKIEGO W NOWOGRODKU.

W poniedziałek, dnia 6 marca r.b. odbyła się w Nowogródzie żałobna uroczystość ku czci nieodżałowanej pamięci wielkiego Patrioty i natchnionego Kaznodziei, byłego Przewodniczącego Oddziału Wileńskiego Związku Harcerstwa Polskiego, ks. biskupa doktora Władysława Bandurskiego. O godz. 10 odbyła się w kościele parafjalnym msza żałobna, odprawiona przez ks. Prefekta gimn. Panstw. Brezcko. Podczas mszy św. przygrywała orkiestra policyjna. O godz. 12 odbyła się w sali gimn. państw 2-ga część uroczystości, a mianowicie skromna akademja żałobna. Słowo wstępne wygłosił w krótkich, lecz bardzo trafnych słowach p. prof. Augustyn. Pozem zabrał głos p. R. Kawalec, Drużynowy 3-ciej Drużyny Harcerskiej im. Marszałka Piłsudskiego, z wielkim przejęciem i wzruszeniem mówił o świetlanej postaci wielkiego Zmarłego. Na zakończenie cała zebrana młodzież harcerska odpiewała wspólnie przepiękny harcerski marsz żałobny. Uroczystość żałobna zorganizowana była przez Kolo Pracy Harcerzy, na czele którego stoi p. wicewojewoda Godlewski.

— OBCHOD IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. — Odnegąd odbyło się drugie z rzędu zebranie Komitetu Wykonawczego Obchodu Imienia Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem p. Fr. Godlewskiego, prezesa Związku Wojewódzkiego Straży Pożarnej. Na zebraniu tem ustalono program obchodu, który w porównaniu do lat ubiegłych wnoszą dużo nowych pierwiastków, opiera się zaś o zasady nie wydawania na nie pieniędzy, co jest zrozumiałe z uwagi na obecne ciężkie czasy. Wydatki, związane z akademią w dniu 19 marca, zresztą bardzo niewielkie, pokryte będą z dochodu, jaki da Akademia. Szczęgółowy program podamy w jednym z następnych numerów.

Komitet Wykonawczy spełnia równocześnie do obywateli miasta, aby dając wyraz swego szacunku i przywiązania do osoby Wielkiego Budowniczego Polski, udekorowali w dniu 18 i 19 marca jak najefektywniej swoje domy.

— OHOR KRESOWY BEWR W NOWOGRODKU. — W niedzielę dnia 12-go marca odbędzie się w sali teatru miejskiego I-szy koncert „Choru Kresowego BBWR”, pod dyrykacją prof. A. Wolskiego z udziałem znakomitego skrzypka prof. K. Mroszczyka. Akompaniamentu spoczywa w rękach świetnego i znanego pianisty prof. K. Łozińskiego.

Koncert zapowiada się bardzo interesującym ze względu na świetnie opany i umiejętnie dobrany program, jak również ze względu na doniosły fakt, że wreszcie Nowogródkiem zdołał się na zorganizowanie własnymi siłami podobnej imprezy.

— WIELKIE ZAWODY NARCIAŃSKIE W NOWOGRODKU. — Sekcja Propagandy Wielkich Zawodów Narciańskich Związku Strzeleckiego „Wschód”, zaapelowała do miejscowego społeczeństwa, prosiąc o ofiarowanie nagród dla zwycięskich zespołów i zawodników. Apel ten pozostał bez echa. W dalszym ciągu zgłaszane są nagrody. Pan wojewoda Świdziński, jak zresztą o tem wspominaliśmy już poprzednio, ofiarował na nagrodę 100 złotych. Pezetem ofiarowali: Kasa Samopomocy Szeregowców PP, kompletny kosztum narciański, co stanowi jedną z najcenniejszych nagród p. burmistrz miasta i k. Wolnik ofiarował statuetkę „dyskobolę”, p. prezes Białkowski kilka pięknych książek, Sekcja Ofiarowała BBWR portfel skórzany, p. Delatyński, właściciel sklepu z mebl. piśm. statuetkę, Związek Dziennikarzy. Literatów woj. nowogr. notatnik w oprawie metalowej, p. inż. Moliński plakietkę, przedstawiającą Marszałka Piłsudskiego.

Momy nadzieje, że oży szereg innych osób, do których Sekcja zwróciła się z prośbą o ofiarowanie nagród, nie odmówi swego poparcia w tak godziwej sprawie, która bowiem o to, aby kilkuset zawodników, którzy mają zjechać do Nowogródka, dała wzięcia udziału w zawodach, było clem obywateli.

Składając dowiadujemy się, że dzięki uślisnym staraniom Pana Wicewojewody Fr. Godlewskiego, Związek Narciański w Krakowie przyrzekł rozpatrzyć przychylnie prośbę sfer sportowych nowogródzkich o nadanie im na czas zawodów 50 oznak narciańskich (bez normalnie obowiązują-

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

W dniu 6 b. m. o godz. 22 we wsi Stefaniszki Wielkie, gm. Mosty w zabudowaniach Piewczowa Jana wybuchł pożar — wskutek podpalenia, skutkiem którego spalił się dach domu i spichlerza, znajdujących się pod jednym dachem. Straty wynoszą 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie w toku.

Miesiąc Szlagierow w Kinie „REWJA” Ostrobramska 5.

Drugi Film ze Złotej Serji naszego repertuaru MOSKWA BEZ MASKI. Ciępienia kobiety napiętnowanej, „Złoty Pasz portem” dzikie hulanki i orgie, rozpasanej carskiej soldatałki.

W rolach głównych: świetny LIONEL BARRYMORE i czarująca ELISSA LANDI. Początek o godzinie 5 — 7 — 9 w sobotę i w niedzielę o godz. 3-1.

Dźwiękowe Kino „Helios” Dziś Triumfalny przebieg Europy! i m. który rozmachem i przepychem porwał publiczność całego świata! Co może Paryż... DZIEWCZYNA — MIŁOŚĆ — SPIEW — TANCE! Reżyserja genialnego FEODORA OZEPA. W rol. gl. nowoodkryta gwiazda JACQUELINE FRANCELL — Każdy powinien widzieć ten superprzebieg. Na wszystkie seanse: Balkon 49 gr., parter na 1 s. — 8 Ogr. na pozostałe seanse od 90 groszy.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień wspaniałego filmu „ESKADRA ŚMIERCI” Jutro cała Wilno podziwiać będzie pierwsze monumentalne egzotyczne arcydzieło polskie PAN „OSTATNIA ESKAPADA” W rol. gl. Karolina LUBIENSKA, Józef WĘGRZYN i inni. Muzyka najpopularniejszych kompozytorów KATASZEK-KARASIŃSKI. Nad progr. dodatki dźwięk. Seanse 4, 6, 8 i 10.15

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15 26 Dziś! Najnowszy przebieg produkcji Paramount! CUDOTWÓRCA (Wiara czyni cuda, a miłość jest podstawą życia. Wspaniała kreacja najmłodziej gwiazdy ekranu SILVIA SIDNEY i bohater filmu „Szary Dom” CHESTER MORRIS. Nadzwyczaj ciekawa i fascynująca treść! Olsniwająco piękne widoki. Nad program: SZANIA WZIĘCI NA GANEŃGU — Dramat satyrowo erotyczny.

Kino-Teatr „ADRIA” Wileńska 36 Dziś! Najnowsze arcydzieło po raz pierwszy w Wilnie według głosnego utworu Gabrieli Zapolskiej! Potężny dramat z rosyjskiego życia CAREWICZ W rol. gl. Iwan Petrowicz i nowa gwiazda Karolewna. Nad program: Polski dźwiękowy Krawaty Wschód Dzieje wielkiej miłości i poświęcenia. W rol. gl. M. Czubicki, Ota Oberska i Ema Szabrawska.

cej formalistyk). W ten sposób jest namudnia, że zawodnicy, którzy wypelniają warunki na odznakę narciańską, otrzymują ją na miejscu.

Stonimiska

— Z DZIAŁALNOŚCI ZPOK W SŁONIMIE. — Jedną z najbardziej czynnych organizacyj społecznych na terenie Stonimia jest niewątpliwie ZPOK, pozostający pod przewodnictwem p. Tełżyny. Instytucja ta, poza wykonywaniem wielkiej pracy w miejskim Komitecie Dzielnicowym, prowadzi również własną działalność, prowadząc własną biurę i przedszkola, nie zapomina również o życiu towarzyskim.

Do miłych i cieszących się ogólnym uznaniem w społeczeństwie imprez karnawałowych ZPOK należy zaliczyć 2 towarzyskie zabawy, z których dochód, jak zwykle przeznaczony został na potrzeby najuboższej dzielnicy miasta.

Nie można pominąć ofiarnej i chępciej pracy członków tego związku w osobach pp. J. Malinowskiej i Pełkunasowej, zawiązującą którym zabawy te były pomyslowo zorganizowane i pozostała na długo w pamięci obecnych.

— SŁONIMSKI ODDZIAŁ POL. TWA KRAJOZNAWCZEGO komunikuje, że odwołuje niniejszym ogłoszeniem przez siebie wywiezienie do Białowiesi, wobec zgłoszenia się stosunkowo nielicznej ilości rezydentów. Jednocześnie zarząd PTK, w Stonimie zwraca uwagę, że osoby, które zgłosiły swój udział w wywiezieniu, będą one przyjeżdżać do wycieczki, organizowanej przez władze koleje w Wilnie, po uiszczeniu osobnej dopłaty. Koszt przjazdu ze Stonimia do Białowiesi z tą wycieczką wyniesie złotych 14 w klasie III, zaś w klasie II 21 zł. Odjazd ze Stonimia dnia 11 marca o godz. 22.20 podleganiem Nr. 722, powożąc zaś do Stonimia dnia 12 marca podleganiem Nr. 151 o godz. 23.40.

— KURS INFORMACYJNY OBRONY PRZECIWGAZOWEJ I PRZECIWLONICZEJ DLA INTELIGENCJI. Na skutek starań przedstawiciel miejscowego społeczeństwa, słonimski Komitet L. O. P. P. zorganizował kurs informacyjny obrony przeciwgazowej i przeciwloniczej dla inteligencji pracującej m. Stonima. Kurs ten odbył się od 20 lutego do 8 marca br. Prelegentem w osobach dr. Władysława Malinowskiego, dr. Cz. Tełży i por. J. Gromkowskiego z 79 pp., przedstawiając uczestnikom kursu rozwój walki chemicznej w czasie ostatniej wojny i pokreślił konieczność przygotowania społeczeństwa do obrony przeciwgazowej i prze-

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia 6 marca wycieczką i świętami od 8 b. m., na które uczęszczało 67 osób. Zajęcia na kursie odbywały się będą 2 razy w tygodniu, m. w poniedziałki i środy od g. 18—21.15. Wykładowcami na kursie są pp.: inż. M. Laymann, p. J. PlacHECKI, ppor. Lech. Wojtun, kpt. lek. Sobieniecki i instr. J. Piekarski. Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się dnia 27 m.

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia 6 marca wycieczką i świętami od 8 b. m., na które uczęszczało 67 osób. Zajęcia na kursie odbywały się będą 2 razy w tygodniu, m. w poniedziałki i środy od g. 18—21.15. Wykładowcami na kursie są pp.: inż. M. Laymann, p. J. PlacHECKI, ppor. Lech. Wojtun, kpt. lek. Sobieniecki i instr. J. Piekarski. Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się dnia 27 m.

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia 6 marca wycieczką i świętami od 8 b. m., na które uczęszczało 67 osób. Zajęcia na kursie odbywały się będą 2 razy w tygodniu, m. w poniedziałki i środy od g. 18—21.15. Wykładowcami na kursie są pp.: inż. M. Laymann, p. J. PlacHECKI, ppor. Lech. Wojtun, kpt. lek. Sobieniecki i instr. J. Piekarski. Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się dnia 27 m.

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia 6 marca wycieczką i świętami od 8 b. m., na które uczęszczało 67 osób. Zajęcia na kursie odbywały się będą 2 razy w tygodniu, m. w poniedziałki i środy od g. 18—21.15. Wykładowcami na kursie są pp.: inż. M. Laymann, p. J. PlacHECKI, ppor. Lech. Wojtun, kpt. lek. Sobieniecki i instr. J. Piekarski. Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się dnia 27 m.

Radio wileńskie

PIĄTEK, DNIA 10 MARCA 1933 R. 11.40: Przegląd prasy, kom. meteor., czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Komun. meteor. 14.40: Program dzienny. 14.45: Niemodna muzyka taneczna (płyty). 15.15: Giełda roln. 15.25: Komun. Wil. Tow. Org. i Kół Roln. 15.35: Muzyka czeška (płyty). Słowo wstępne prof. Michała Józefowicza. 16.20: „Miasta w wiekach średnich” — odczyt dla maturalistów. 16.40: „Królowa Jadwiga” — odczyt. 17.00: Koncert. 17.55: Program na sobotę. 18.00: „Krasinski” — odczyt dla maturalistów. 18.20: Wiad. bizn. 18.25: Koncert zyczeń. 18.40: Ze spraw litewskich. 18.55: Rozm. 19.00: Codz. odc. pow. 19.10: Rozmaitości. 19.20: „Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagran. 19.30: „Triumf i gra nocy ludzkiego intelektu” — feljton. 19.45: Pracy dziennik radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. „Miłość od Wschodu do Zachodu” — feljton. d. c. koncertu. 22.40: Wiad. sportowe. 22.45: Dodatek do pras. dz. radiowego. 22.55: Komun. meteor.

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia 6 marca wycieczką i świętami od 8 b. m., na które uczęszczało 67 osób. Zajęcia na kursie odbywały się będą 2 razy w tygodniu, m. w poniedziałki i środy od g. 18—21.15. Wykładowcami na kursie są pp.: inż. M. Laymann, p. J. PlacHECKI, ppor. Lech. Wojtun, kpt. lek. Sobieniecki i instr. J. Piekarski. Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się dnia 27 m.

— KURS PODINSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W BARANOWICZACH. — Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Baranowiczach, po przeprowadzeniu 10-godz. kursów informacyjnych L. O. P. G., zorganizował kurs dla kandydatów na podinstruktorski obrony przeciwgazowej. Kurs rozpoczął się dnia